

Paweł F. Nowakowski

ORCID: 0000-0002-7230-9061

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Wu Sangui (Usanqueius) – dowódca i buntownik na kartach *Historiae Sinarum Imperii* Tomasza Szpota Dunina¹

**Wu Sangui (Usanqueius): Commander and
Rebel in the Pages of *Historiae Sinarum Imperii*
by Tomasz Szpot Dunin**

Abstrakt

Tomasz Ignacy Szpot Dunin SJ w swoim dziele poświęconym historii Chin nie ominął postaw znaczących chińskich dowódców w okresie przełomu historycznego, jakim był upadek dynastii Ming i jej zastąpienie przez mandżurską dynastię Qing. Jednym z nich był Wu Sangui, który początkowo wspierał Mingów w walce z zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami, by w kluczowym momencie przyczynić się do powodzenia najazdu mandżurskiego, a po niemal trzech dekadach działania pod zwierzchnością nowej dynastii wypowiedzieć jej posłuszeństwo i stanąć na czele tzw. Rebelii

1 Artykuł powstał w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa”, nr projektu NdS/531051/2021/2022, dofinansowanego ze środków budżetu państwa, pod nazwą *Chiny i ich sąsiedzi w dziele „Historia Sinarum” polskiego jezuita Tomasza Szpota Dunina (1644–1713)*, kwota dofinansowania 1 000 000 zł, całkowita wartość projektu 1 000 000 zł.

Trzech Lenników. Sprawa ta była znana w Europie i stała się nawet przedmiotem zainteresowania literackiego w XVIII w. Szpot Dunin nie poddaje się w swoim opisie skrajnym tendencjom, umiejętnie rozważa okoliczności decyzji i przedstawia zniuansowany, ale jednocześnie wyrazisty obraz postaci Wu Sangui, jego zamiarów i niepowodzeń.

Słowa kluczowe: Wu Sangui, Tomasz Szpot Dunin, Rebelia Trzech Lenników, upadek dynastii Ming, Kangxi

Abstract

In his work on Chinese history, Tomasz Ignatius Szpot Dunin SJ did not miss the attitudes of significant Chinese commanders during the historical watershed period of the fall of the Ming dynasty and its replacement by the Manchurian Qing dynasty. One of them was Wu Sangui, who initially supported the Ming against external and internal enemies, only to contribute to the success of the Manchurian invasion at a crucial moment and, after almost three decades of operating under the new dynasty's sovereignty, to declare obedience to it and lead the so-called Three Feudatories Rebellion. The affair was well-known in Europe and even became the subject of literary interest in the 18th century. Szpot Dunin does not succumb to extreme tendencies in his description, skilfully considers the circumstances of the decision and presents a nuanced yet incisive picture of Wu Sangui's character, intentions and failures.

Keywords: Wu Sangui, Tomasz Szpot Dunin, Rebellion of the Three Feudatories, fall of the Ming dynasty, Kangxi

Dzieło Tomasza Ignacego Szpota Dunina można analizować, mając na uwadze różne aspekty. Obok badań źródłowych, kompozycji, poprawności faktograficznej interesujące jest też spojrzenie na interpretację opisywanych zdarzeń składających się na historię Chin. W tym podejściu drugorzędna staje się precyzja faktograficzna autora, istotniejsze zaś okazuje się budowanie wyobrażenia o zmianach, którym podlegały Chiny na przestrzeni wieków. Do najbardziej interesujących okresów należy ten, w którym rządzącą państwem od trzech stuleci dynastię Ming zastąpili najeźdźcy z północy, tworząc nową dynastię Qing, nazywaną mandżurską. W ówczesnych europejskich źródłach najeźdźców tych określano mianem Tatarów przez ich skontrastowanie z Chińczykami, którzy ulegli sile z północy. Zainteresowanie tym okresem – poza jego bezsprzecznym znaczeniem dla historii opisywanego kraju – było tym większe, że był to już czas istotnej aktywności misjonarzy jezuickich

i działalności europejskich kupców, którzy baczenie obserwowali rozwój wydarzeń w Chinach, nie zawsze dzieląc tę samą ocenę sytuacji i perspektyw dla Europejczyków. Przyglądano się zarówno procesom, jak i poszczególnym uczestnikom tej rozgrywki, co znajduje odzwierciedlenie w źródłach, z których korzystał Tomasz Dunin Szpot².

Jedną z barwnych postaci historii chińskiej, której uwagę poświęcono w dziele Szpota, jest Wu Sangui, w *Historiae Sinarum Imperii* występujący pod zlatynizowaną transkrypcją imienia jako Usanqueius³. Był to dowódca, którego czas życia i działania przypadł na jeden z najtrudniejszych okresów przełomu – upadek dynastii Ming i przejście władzy w Chinach przez dynastię Qing. Wu Sangui brał udział we wszystkich najważniejszych wydarzeniach kolejnych etapów tego procesu, stał po obu stronach zmagających się o władzę w Chinach w odpowiednich momentach, a także próbował wykorzystać pojawiającą się okazję do samodzielnego zaistnienia w tych niespokojnych czasach.

W okresie schyłkowym Mingów Usanqueius robił karierę wojskową. Zasłynął jako człowiek brawurowy, potrafiący w zaskakującym ataku odbić z rąk przeważającego wroga własnego ojca i umiejący też prowadzić wojnę w sposób niestandardowy, wykraczając poza sztywne reguły przepisów wojskowych. Nie znaczy to, że ich nie znał, przeszedł również formalną ścieżkę właściwą systemowi egzaminacyjnemu w Chinach. Wiedział też, jak szkolić innych żołnierzy. Jego sława rozrosła się w 1639 r. w zderzeniu z wojskami mandżurskimi, które zaatakowały Ningyuan, i sposobem, w jaki przygotował to miejsce do obrony⁴. Choć – jak niemal każdy dowódca – odnosił obok błyskotliwych sukcesów także porażki – odznaczał się umiejętnością szybkiego przygotowania oddziałów do walki i odnawiania zasobów, co dało się poznać także w zimie 1641 r.⁵

W życiu Wu Sangui zwłaszcza dwa momenty zaważyły na tym, jak odbierano jego rolę i jaki wizerunek tworzono w późniejszej historiografii.

-
- 2 Szeroko o znaczeniu tej postaci i dzieła życia Szpota Dunina zob. Robert Danieluk, „Konfesjonał i pióro: Tomasz Ignacy Szpot Dunin, polski historiograf jezuickiej misji w Chinach”, w: *Iesuitae in Polonia – Poloni Iesuitae. Piśmiennictwo łacińskie czasów nowożytnych*, red. Jarosław Nowaszczuk (Szczecin: „Volumina.pl”, 2017), 75–108.
 - 3 Forma Usanqueius lepiej odpowiada stosowanej czasem w literaturze przedmiotu wersji Wu San-kuei, czyli zapisowi w transkrypcji Wade’a i Gilesa. W artykule zostanie zastosowana transkrypcja pinyin, a w miejscach, w których istotne jest przytoczenie formy stosowanej przez Szpota i innych autorów historycznych, zostanie ona zgodna z romanizacją według użytego źródła.
 - 4 Gertraude Roth Li, “State Building before 1644”, w: *The Cambridge History of China*, vol. 9, red. Willard J. Peterson (Cambridge: Cambridge University Press, 2008), 57.
 - 5 Kenneth M. Swope, *The Military Collapse of China’s Ming Dynasty. 1618–1644* (London–New York: Routledge, 2014), 167.

Pierwszym z nich był udział dowódcy w zdobyciu Pekinu przez Mandżurów w 1644 r.⁶ Ponieważ jest to kluczowy moment dziejów Chin tego okresu, sprawa była wielokrotnie i szczegółowo analizowana⁷. Nie znaczy to, że osiągnano w tych ocenach konsensus. Na jego brak poza oceną postawy i działań Wu w samym roku 1644 wpływała też jego późniejsza działalność, a zwłaszcza udział w tzw. Rebelii Trzech Lenników, w której wystąpił przeciwko cesarzowi Kangxi, a właściwie przeciw nowej dynastii Qing⁸. Rebelia, w czasie której w 1678 r. zmarł sam Wu Sangui, rzutowała też na ocenę dowódcy w okresie całego życia⁹. Dwukrotne zwrócenie się przeciwko panującym (choć z różnych dynastii) pozostawiało często uproszczony obraz skupiony bardziej na rzeczywistych i domniemanych cechach osobistych Wu niż na pogłębionej analizie sytuacji i decyzji, które musiał podejmować.

Także w Europie zainteresowanie wzbudziła zwłaszcza zmiana dynastii, najazd Mandżurów i upadek Mingów. To ten okres wywoływał emocje i rozpalał umysły także tych, którzy na co dzień nie mieli bezpośredniej styczności ani z misjami, ani z handlem chińskim. Tematyka przebiła się do powszechnej świadomości również dzięki utworom dramatycznym, które drukowano i wystawiano. Wśród nich pojawiały się też takie, gdzie Wu Sangui wysuwał się na pierwszy plan. W dramacie *Usanquei, oder, Die Patrioten in Sina: ein deutsches Originaltrauerspiel in Versen von fünf Aufzügen* Paul Weidmann, płodny twórca 65 dramatów, wśród których część miała charakter historyczny (np. o Annie Boleyn czy Franciscu Pizarze), odwołuje się właśnie do dramatycznego momentu końcówki rządu Mingów w obliczu wewnętrznej rebelii¹⁰. Tu Usanquei, czyli Wu Sangui, jest dowódcą jednostki pilnującej pogranicza, a opozycja w dramacie jest zbudowana na konflikcie Chińczyków i Tatarów, czyli Mandżurów.

6 Atmosferę zamieszania wojennego i nagłych zwrotów w sytuacji politycznej dobrze i zwięźle oddaje Arthur W. Hummel, *Eminent Chinese of the Ch'ing Period, 1644–1912*, vol. 2 (Padstow–New York: Brill, 2010), 878.

7 Szczegółowy przebieg wypadków, z uwzględnieniem panujących nastrojów przedstawiła, opierając się na źródłach chińskich, Angela N. S. Hsi, „Wu San-kuei in 1644. A Reappraisal”, *The Journal of Asian Studies* 34/2 (1975): 443–453.

8 Autorzy przekrojowej syntezy dziejów Chin, William Scott Morton i Charlton M. Lewis, nie wahali się lakonicznie stwierdzić, że Wu ogłosił wtedy niepodległość, choć sytuacja była nieco bardziej złożona, zob. William Scott Morton, Charlton M. Lewis, *Chiny. Historia i kultura*, tłum. Bogdan Zemanek (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007), 163.

9 Nicola di Cosmo, *The Diary of a Manchu Soldier in Eighteenth-century China. My Service in The Army by Dzungśeo* (London–New York: Routledge, 2007), 8.

10 Paul Weidmann, *Usanquei, oder die Patrioten in Sina. Ein deutsches Originaltrauerspiel in Versen von fünf Aufzügen* (Wien: Trattner, 1771).

Weidmann – wiedeński urzędnik i autor, którego licznych dzieł raczej się dziś nie pamięta – pisał ponad sto lat po wydarzeniach, które stały się dla niego podstawą nakreślenia historii o dylemacie moralnym wyboru między dobrem ojczyzny i wartościami osobistymi (przyjaźnią i miłością)¹¹. Jego dzieło zostało opublikowane w 1771 r., a uwaga jest tu skupiona na dramatycznych wyborach, wątku uczuciowego rozdarcia i psychologicznej analizie powinności oraz lojalności.

W dramacie Li Zicheng jest określony już wśród *dramatis personae* jako uzurpator, skontrastowany z próbującymi bronić kraju Chińczykami. Zaledwie jedno słowo, które ma opisywać tę postać, nie pozostawia złudzeń co do oceny, w przypadku dzieła scenicznego tym bardziej wyrazistej. Jego rola w toku rzeczywistych wydarzeń może być porównana do kropli przepelniającej czarę, po której władztwa Mingów nie dało się już uratować¹². Wu Sangui odegrał w tej sekwencji zdarzeń rolę katalizatora. Świadomy nieodwracalności zmian wykonał ruch do przodu, otwierając bramy przed Mandżurami. Ta decyzja przyniosła mu zachowanie wpływów, pozwoliła ocaleć i fizycznie, i politycznie i umożliwiła działanie w kolejnych dekadach. Jednocześnie na zawsze nazaczyła piętnem tego, kto otwiera bramy wrogowi, nie pozostaje lojalny do końca. Ktoś, kto znany w czasach młodości z odwagi, a nawet brawury, decyduje się na rolę bardziej lisa niż lwa. W późniejszej literaturze przedmiotu próbowano niuansować jego postawę czy choćby motywacje. Wskazywano na złożoność sytuacji politycznej, wazono powinności i rozsądek. Cieniowanie ocen postaci historycznych jest jednak właściwe pogłębionym studiom i sporom historiograficznym – w powszechnej pamięci historycznej czy kulturze dominuje zwykle wizerunek uproszczony. I ten w przypadku Wu Sangui opierał się na dwóch decyzjach godzących w dynastie, którym służył – najpierw o umożliwieniu Mandżurom pokonania Mingów, a trzy dekady później o buncie przeciwko cesarzowi Kangxi. Ciekawy

11 Christoph Deupmann, „Römische Helden aus der chinesischen Fremde. Paul Weidmanns «Originaltrauerspiel» Usanquei, oder die Patrioten in Sina”, w: *Fremde Helden auf europäischen Bühnen (1600–1900)*, red. Achim Aurnhammer, Barbara Korte, vol. 5 (Würzburg: Ergon Verlag, 2017), 188.

12 Oczywiście na historiograficzną ocenę Li Zichenga wpływały poglądy badaczy i prądy, z których się wywodzili. W okresie powojennym żywo dyskutowano rzekomą obecność pierwocin komunistycznych ideałów w chłopskim buncie tego czasu, świadomość znaczenia nierówności społecznych i posiadania środków produkcji, zob. Frederick Wakeman Jr., „Rebellion and Revolution. The Study of Popular Movements in Chinese History”, *The Journal of Asian Studies* 36/2 (1977): 203. Także znaczenie buntu Li z perspektywy czasu i konsekwencji, jakie przyniósł, wygląda nieco inaczej niż zwłaszcza w fazie początkowej – nie od razu było to zjawisko, które wymagałoby natychmiastowej reakcji, Hsi, *Wu San-kuei*, 444.

pozostaje więc fakt, że w dramacie Weidmanna Usanquei jest wolny od obciążających go później decyzji. Utwór ogranicza się do tej części historii, w której Usanquei walczy z „uzurpatorem” Li, walka ta uwieczniona jest sukcesem, „cnota jest nagradzana, a występki ukarane”¹³.

Historia powstania, jakie niemal trzydzieści lat później Wu Sangui wywołał przeciwko dynastii, której przecież wydatnie pomógł w opanowaniu Chin, jest także znacząca. Po zwycięstwie Qingów południowymi Chinami zarządzali trzej sprawdzeni wcześniej w zwarcu z Mingami wodzowie, których poza obdarzeniem sporą niezależnością w powierzonych im prowincjach udekorowano tytułami o poetyce właściwej chińskiej naturze: „stabilizującego”, „niosącego pokój” i „łagodzącego Południe”. Choć jeden z nich, wraz z niemal całą rodziną, przypłacił tę zaszczytną pozycję życiem, gdy jeszcze trwały desperackie próby przywrócenia dawnego porządku, to sytuacja ta wytworzyła pewną polityczną próżnię, z której skorzystał Wu Sangui z przyznaniem mu tytułem „księcia niosącego pokój Zachodowi”. Ten czas gwałtownych przemian, z naturalną w takich okresach niestabilnością, zaowocował więc potężnymi obszarami zarządzanymi przez dowódców z podległymi im armiami, co w istocie odpowiadało pojawiającym się co jakiś czas w dziejach Chin „warlordom”, choć powszechnie kojarzymy w taki sposób tych występujących w XX w. Ci XVII-wieczni „warlordowie” musieli do pewnego stopnia liczyć się z cesarską zwierzchnością, bo wykorzystanie jednej z okazji na przywrócenie kontroli władzy centralnej nad prowincją po starzejącym się jej zwierzchniku, Shang Kexi, sprawiło, że poczuli się zagrożeni w swoich władztwach i postanowili przetestować wolę polityczną cesarza. Dwóch z nich złożyło petycję o zgodę na powrót do miejsca urodzin wraz ze współpracownikami, uzasadniając tę prośbę wiekiem¹⁴. Jednym z nich był właśnie Wu Sangui, który przy pomocy takiej instrumentalnej petycji sprawdzał wolę cesarza i jego doradców oraz własną pozycję w systemie władzy. Przyjęcie petycji otwierałoby cesarzowi drogę do przejścia prowincji pod zarządem Wu i wskazywałoby na taką właśnie wolę tronu. Otoczenie młodego cesarza Kangxi było w tej sprawie podzielone, większość doradców przejrzała fortel petenta i nie przychyliła się do przyjęcia prośby. Zaledwie kilku wsparło cesarza w decyzji pozytywnej, co miało dalekosiężne konsekwencje¹⁵.

13 „Die Tugend ist belohnt (...) Das Laster ist bestraft”, zob. Weidmann, *Usanquei oder Patrioten*, 71.

14 Frederick Wakeman Jr., *The Great Enterprise. The Manchu Reconstruction of Imperial Order in Seventeenth-Century China* (Berkeley–Los Angeles–London: University California Press, 1985), 1100.

15 Jonathan D. Spence, *The K'ang-hsi Reign*, w: *The Cambridge History of China*, vol. 9, 138.

Wu liczył się z takim rozwiązaniem i nie wybierał półśrodków, ostentacyjnie odrzucił władzę Qingów, wypowiedział lojalność i postawił za cel ich wyparcie na północ. Tym ruchem automatycznie poszerzył swoje zaplecze polityczne i militarne, bo mógł liczyć na te wszystkie – rozbite, ale wciąż jeszcze liczne w różnych częściach kraju – siły, które z niechęcią patrzyły na mandżurskich najeźdźców i z zadowoleniem przyjmowały myśl o powrocie do rządów jakiejś rodzimej dynastii. I o to zadbał Wu, ponieważ sam ogłosił dynastię, a w jej nazwie „Zhou” widać kolejny element przemyślności politycznego planu, który dziś nazwalibyśmy polityką historyczną. W ten sposób Wu nawiązywał nie tylko do historii Chin sprzed Qingów i Mingów, ale też łagodził wrażenie braku wiarygodności. Musiano sobie doskonale zdawać sprawę z tego, że wzięcie na sztandary pamięci o obalonej dynastii przez dowódcę, który opuścił ten obóz w kluczowym momencie, nie jest szczerą zagrywką¹⁶. Wu Sangui jako obrońca sprawy Mingów nie był wiarygodny, ale jako promotor powrotu do chińskich tradycji – w opozycji do mandżurskich nowości – stawał się łatwiejszy do zniesienia dla tych, którzy pozostawali wierni Mingom i w zaistniałej sytuacji szukali każdej sposobności i sojuszu, by rzucić wyzwanie siłom mandżurskim¹⁷. Wu był w stanie wiele poświęcić dla obrony swojego interesu – na wieść o buncie cesarz Kangxi nakazał stracenie syna nieposłusznego dowódcy, który przebywał w Pekinie¹⁸. Ale jednocześnie wyraziste dążenie do osiągnięcia własnych korzyści przez Wu nie tworzyło trwałego fundamentu dla koalicji antymandżurskiej. Stąd też historia buntu trzech lenników obfitowała w zwroty akcji, napięcia i ostatecznie pokazała, że nie tak silni jeszcze na południu Qingowie są w stanie opanować sytuację.

W *Historiae Sinarum Imperii* Tomasza Dunina Szpota Wu Sangui jest wspominany wielokrotnie. Kilkadziesiąt wzmianek jego imienia obejmuje różne wydarzenia, część z nich zasługuje na osobny rozbiór i wyjaśnienie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na udział dowódcy w Rebelii Trzech Lenników, którą także wzmiankuje Szpot. Píše o niej jako o „*rebellio futurae Usanqueiana*”, gdy opisuje niestabilność

16 Dobrym przykładem jest tu postawa Wang Fuzi, znaczącego myśliciela okresu zmiany dynastii, który zachował dystans zarówno w stosunku do najeźdźców mandżurskich, jak i wobec prób Wu Sangui przybierającego szaty obrońcy tradycji chińskich, zob. William Theodore de Bary, Richard Lufrano, *Sources of Chinese Tradition*, vol. 2 (New York: Columbia University Press, 2001), 26.

17 David A. Graff, Robin Higham, *A Military History of China* (Lexington: University Press of Kentucky, 2012), 132.

18 Chang Jen-chung, „The Nature of the «Three Feudatories Rebellion» and the Causes of Its Failure”, *Chinese Studies in History* 15/1-2 (1981): 16.

polityczną okresu wczesnego panowania cesarza Kangxi¹⁹. Odnosi się także do jego udziału w walce z rebelią Li Zichenga i wprowadzeniu na tron Mandżurów. Jedno zdanie komentarza, napisane w stylu chińskich metafor, pozwala zorientować się w ocenie tego ruchu:

Mandarinus Usanqueius, qui eundem ZumTè Regem Tartarorum, in Sinam introduxit ad expellendum latronem Licunzu appellatum Throni Imperialis, usurpatorem, scilicet immisit, ut Sinae aiebant, in Imperium tigres, ut lupos pelleret²⁰.

Opinia o tym, że zastąpienie na tronie uzurpatora (i łotra) Li Zichenga przybyszami z północy było jak wypędzanie wilków przy pomocy tygrysów oddaje polskie powiedzenie o wpadaniu z deszczu pod rynnę. Jednocześnie przytaczając je w ten sposób, kładzie się większy akcent na próbę ratowania sytuacji Chin niż motywacje osobiste dowódcy. Wu Sangui jest następnie przedstawiony jak polityk, który płacze się we własnych intrygach i choć nie odmawia się mu przywiązania do lokalnych zwyczajów i tradycji, to konsekwencje jego wyboru musiały prowadzić do uznania władztwa mandżurskiego wraz z ich symbolicznymi znamionami zewnętrznymi, takimi jak golenie głowy na znak podległości nowej władzy:

Laquei isti absconditi sub mysterio Tartarico, improvido Usanqueio positi fuerunt quibus ille implicatus, vel invitus profiteretur se sub dominio Tartarorum intrasse. Et quamvis forsitan id ipse animus Patrii moris observantissimus praesagiret, nihilominus tanta erat cupido sumendae et reportandae vindictae ex Latrone, ut si peiora proposuisset consilia, nihil ille non egisset²¹.

Nagła śmierć władcy mandżurskiego Hong Taiji (u Szpota pod imieniem ZumTé, co jest zapewne wersją transkrypcji określenia Chongde, czyli „powszechnej cnoty”) i pozostawienie małoletniego następcy tronu Shunzi (Xunchi) jeszcze bardziej skomplikowało sytuację, w tym także pole decyzyjne Wu Sangui. Szpot odnotowuje ten fakt i wiąże małoletniość cesarza, a co za tym idzie rządy regencji, z poczuciem niestabilności i przekonaniem o tym, że trzeba zadbać o własną pozycję

19 Archivum Romanum Societatis Iesu (zw. dalej ARSI) Jap. Sin. 102, f. 12r.

20 *Ibidem*, f. 20r.

21 *Ibidem*, f. 22r.

i bezpieczeństwo, które stają się udziałem takich graczy politycznych tego okresu jak Wu Sangui.

Co zrozumiałe, w relacji Szpota *Rebelia Trzech Lenników* jest kolejnym ze zdarzeń przyczyniających się do zwiększenia niestabilności państwa Qingów. Nie tylko zbuntowane prowincje południa stały się przedmiotem troski cesarza, ale i tereny północne – tłumienie rebelii musiało uwzględniać konieczność zachowania kontroli nad innymi terenami. Cały czas dawało się też we znaki podskórne wrzenie tych frakcji i grup chińskich, które z niechęcią myślały o nowych porządkach i traktowały najeźdźców jak barbarzyńców²². Mimo ponad ćwierćwiecza, jakie minęło od śmierci ostatniego z cesarzy Ming, w elitach chińskich opór wobec nowej dynastii znajdował podstawę w przywiązaniu do rodzimej dynastii i dawnych obyczajów, a może raczej sublimacji przeszłości i tradycyjnego chińskiego konserwatyzmu.

Sama rebelia wszczęta przez Wu Sangui w 1671 r. nie została opisana przez Szpota w tym fragmencie w sposób ściśle faktograficzny. Zdecydował się raczej na charakterystykę działań dawnego dowódcy Mingów. Skupił uwagę na motywie przewodnim buntu, w którym akcentowano odrzucenie nowych obyczajów, stroju, a zwłaszcza fryzury – symbolu poddaństwa władzy Mandżurów. Szpot roztacza obraz wyłamujących się z wierności Qingom lokalnych możnych, którzy wiedzeni przykładem brawurowego postępowania Wu próbują również zrzucić tę zależność. Wskazuje jednocześnie na sceptyczny odbiór, z jakim spotyka się w niektórych przypadkach.

Podobnie zakończenie buntu Wu Sangui Szpot przedstawia jako nieudaną sprawę, której niechybnego końca nie doczekał sam dowódca. Zwraca uwagę na przekazanie przez Wu synowi polecenia prowadzenia dalszej walki w celu „wyzwolenia Chin” z jarzma tatarskiego (mandżurskiego) i dodaje, że kontynuujący walkę po śmierci Wu nie byli w stanie oprzeć się mandżurskiej sile, tym bardziej że i wśród nich narastały zatargi i podziały w sprawach dowodzenia²³. Syn Wu Sangui został pojmany i skazany na śmierć²⁴.

Szpot nie omija też barwnego i okrutnego opisu następstw stłumienia buntu „Trzech Lenników”. W rozsądzaniu losu wnuków Wu Sangui odmalowuje młodego cesarza Kangxi jako rozsądnego, pozbawionego żądzy krwi i łaskawego, ale jednocześnie liczącego się z otoczeniem

22 *Ibidem*, f. 41r.

23 Większość urzędników służących pod Wu, jak podaje Hummel, została stracona po zakończeniu wojny: Hummel, *Eminent Chinese of the Ch'ing Period*, 880.

24 *Ibidem*, 879.

i zwyczajami kraju, którym przyszło mu rządzić. Sam cesarz ma trochę cech piłatowych, w opisie historyka nie chce brać na siebie ciężaru śmierci potomków buntownika, przekonuje, że nie znalazł w nich winy i nie chce wiązać ich śmierci z decyzjami dziadka, ulega jednak namowom dworu odwołującego się do zwyczaju²⁵.

Wu Sangui w przedstawieniu Szpota posiada te cechy, którymi obdarzyła go też historiografia. Opis pokazuje człowieka o niewątpliwej żyłce politycznej, zderzonego z siłami dziejowymi o wielkiej mocy, wobec których próbuje w jednych momentach odegrać rolę sprawczą, a w innych utrzymać się przy życiu i wpływach. Sytuacja bieżąca w okresie powstania Li Zichenga zdecydowanie go przerasta, a w ostatnim etapie życia próbuje odwołać się do sentymentów i tradycji środowisk, które wcześniej porzucił. Jego osobista sprawa jest finalnie skazana na przegraną wraz z porządkiem mingowskim, któremu początkowo służył. Umiera, nie doczekawszy ostatecznej klęski, sprowadzając pośmiertnie zagładę na swoich potomków. Tym, na co zwraca uwagę Szpot w doborze faktów, oszczędnych komentarzach i ukazaniu postaci na tle większych wydarzeń, jest zagubienie jednostki próbującej dopasować się do zmieniającej się sytuacji, wybierającej swoiście rozumiany pragmatyzm w miejsce lojalności, co ostatecznie nie chroni go przed porażką. Jest to opis wyważony, świadczący o próbie pogłębionego zrozumienia zawirowań politycznych w Chinach okresu przełomu. Czytelnik nie znajdzie tu prostych rozwiązań i jednowymiarowych ocen, co odróżnia dzieło Szpota od spopularyzowanego na Zachodzie obrazu sytuacji chińskiej i jej głównych aktorów.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archivum Romanum Societatis Iesu (ARSI) Jap. Sin. 102.

Książki i monografie

de Bary William Theodore, Lufrano Richard, *Sources of Chinese Tradition*, vol. 2 (New York: Columbia University Press, 2001).

di Cosmo Nicola, *The Diary of a Manchu Soldier in Eighteenth-century China. My Service in The Army by Dzengšeo* (London–New York: Routledge, 2007).

Graff David A., Higham Robin, *A Military History of China* (Lexington: University Press of Kentucky, 2012).

25 ARSI, Jap. Sin. 102, f. 40r.

Wu Sangui (Usanqueius) – dowódca i buntownik na kartach *Historiae Sinarum Imperii*

- Hummel Arthur W., *Eminent Chinese of the Ch'ing Period, 1644–1912*, vol. 2 (Padstow–New York: Brill, 2010).
- Morton William Scott, Lewis Charlton M., *Chiny. Historia i kultura*, tłum. Bogdan Zemanek (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007).
- Swope Kenneth M., *The Military Collapse of China's Ming Dynasty. 1618–1644* (London–New York: Routledge, 2014).
- Wakeman Jr. Frederick, *The Great Enterprise. The Manchu Reconstruction of Imperial Order in Seventeenth-Century China* (Berkeley–Los Angeles–London: University California Press, 1985).
- Weidmann Paul, *Usanquei, oder die Patrioten in Sina. Ein deutsches Originaltrauerspiel in Versen von fünf Auzügen* (Wien: Trattner, 1771).

Czasopisma

- Chang Jen-chung, „The Nature of the «Three Feudatories Rebellion» and the Causes of Its Failure”, *Chinese Studies in History* 15/1-2 (1981): 7–18.
- Hsi Angela N.S., „Wu San-kuei in 1644. A Reappraisal”, *The Journal of Asian Studies* 34/2 (1975): 443–453.
- Wakeman Jr. Frederick, „Rebellion and Revolution. The Study of Popular Movements in Chinese History”, *The Journal of Asian Studies* 36/2 (1977): 201–237.

Rozdziały w monografiach

- Danieluk Robert, „Konfesjonał i pióro: Tomasz Ignacy Szpot Dunin, polski historyograf jezuickiej misji w Chinach”, w: *Iesuitae in Polonia – Poloni Iesuitae. Piśmiennictwo łacińskie czasów nowożytnych*, red. Jarosław Nowaszczuk (Szczecin: „Volumina.pl”, 2017), 75–108.
- Deupmann Christoph, „Römische Helden aus der chinesischen Fremde. Paul Weidmanns «Originaltrauerspiel» Usanquei, oder die Patrioten in Sina”, w: *Fremde Helden auf europäischen Bühnen (1600–1900)*, red. Achim Aurnhammer, Barbara Korte, vol. 5 (Würzburg: Ergon Verlag, 2017), 181–190.
- Roth Li Gertraude, „State Building before 1644”, w: *The Cambridge History of China*, vol. 9, red. Willard J. Peterson (Cambridge: Cambridge University Press, 2008), 9–72.
- Spence Jonathan D., „The K'ang-hsi Reign”, w: *The Cambridge History of China*, vol. 9, red. Willard J. Peterson (Cambridge: Cambridge University Press, 2008), 120–182.

